







Kwidzyn
35951

2846

Krótką wiadomość

o rozpoczętém w Kwidzynie, biskupstwa Warmiyskiego,

wybudowaniu kościoła katolickiego,

262(438)

i prośba

o dobroczynne składki na postępek i dokończenie téy budowy.

Miasto Kwidzyn, stolica teraz Regencyi królewskiej i innych wyższych kraiowyci urzędów, przedtém było stolicą Biskupa i Kapituły dyecezyi Pomezańskięy, zgasłey w skutek wielkiego odstępstwa kościelnego w wieku szesnastym. Katedra obszerna i okazała ieszcze tam się nayduie, ale w ręce gminy protestanckięy przeszła.

Na poczętku tego wieku liczba mieszkańców katolickich w Kwidzynie i okolicy znowu na dusz 1000 się była wzniosła, i od tego czasu gmina tamieczna nieustannie się dopraszała, żeby iey stosunki kościelne uporządkowane, i dom boży na swe zbudowanie duchowne wystawiony został.

Wiele układów otdąd podawano, i o nich zdania dawano, ale nie dało się dalej postąpić, choć rząd biskupi próśby zasłane silnie wspierać nie zamieszkiwał.

Wszystkie iednak zamysły się zniweczyły dla nieudolności gminy zebrać sumnę iakoś znaczną na wydubowanie kościoła.

Wszelako w roku 1826 razcył Nayiaśnieyszy Pan król Fryderyk Wilelm III., za wstawieniem się owczasowego Xięcia Biskupa Warmiyskiego Jozefa Xiążęcia Hohencollern, wyznaczyć część majątku klasztoru zniesionego Benedyktynek Chełmińskich, obeymując około 12,000 talarów, na wybudowanie kościoła katolickiego w Kwidzynie, względem czego tu oraz wyraźnie się namienia, że rządzący obecnie kościołem powszechnym Oyciec święty obrocenie wzmiankowanego majątku klasztornego na wystawienie kościoła uchwalił, stanowiąc oraz, iak zawisłe z fundacyi od téy summy powinności wykonywać się mają.

Wyznaczony fundusz dodawaniem prowizyi i znacznych składek pomału się mnożył, i w roku 1842 na summe wyrosł, że się ważono bliżey przystąpić do rzeczy założonéy. Zakupiono grunt bardzo dobrze położony na miejsce budowy, i postąpiono do układu planu na onęż, którego wykonanie na koniec i od Nayiaśniejszego Pana króla przyjęte zostało.

Summa do budowania potrzebna na wysoką ilość 37,657 talarów wyniesiona została, co się ztąd wytłomacza że Kwidzyn wiele znacznych budynków w sobie zawiera, a i miejsce kościoła okazałemi gmachami iest otoczone, dla czegoby się nie było stosowało wystawić kościół katolicki budynkiem nieznacznym i niewydatnym; po drugie zaś i gmina katolicka tak się pomnożyła, że mały kościółby iey nie obeymował.

Tym sposobem na koniec budowa kościoła w roku 1847 pod przewodnictwem regencyi Kwidzyńskiéy się zaczęła, i w dzień 26. Sierpnia tegoż roku WPIImé X. Sufragan Warmiyski węgielny kamień stosowną uroczystością i obrzędkiem kościelnym położył. Od lat 300 publiczne nabożeństwo katolickie w Kwidzynie się nie odbyło, zkład łatwo rozumieć, iaką radością duchowną wierni Chrystusowi tę świętą uroczystość witali, widząc że nadzieie ich, przez pół wieku utrzymywane, przecię się do skutku zbliżają.

W czas rozpoczęcia budowy fundusz prawda tylko zawierał około 30,000 talarów, ale spodziewano się, że brak summy po części z niektórych odmian rozkładu się oszczędzi, po części z prowizyi, przez cztery zamierzone do wystawienia kościoła lata przybyć mającý, i przez dobroczynne składki się pozyska; i rozumiano także, że można przewidzieć, iż Nayiaśniejszy Pan król nasz, gdyby potrzeba, z dochodów królewskich częśćkę na rzecz pozwolić raczy. Takim sposobem się spodziewano wyprowadzić budowę bez wspomżenia innych wiernych, i radosną ufnością na rzecz się zapuszczono. Ale żałować trzeba że rok 1848 z wstrząsieniami i zawieruchami swemi na przeszkodę stanął. Przez zdarzenia tegoto roku fundusz zaniemógł. Polegał bowiem na listach długów kraiowych i zastawnych ziemiaństwa, które z obóch stron tak się kursem zniżyły, że ich nie można było bez znaczney szkody zmienić. Jednéy zaś szkody tu uniknąć nie było można, ponieważ listy choć niskim kursem zmienić było trzeba, aby zapłacić zakupione materyały, i ugodzone roboty dostarczyć, których

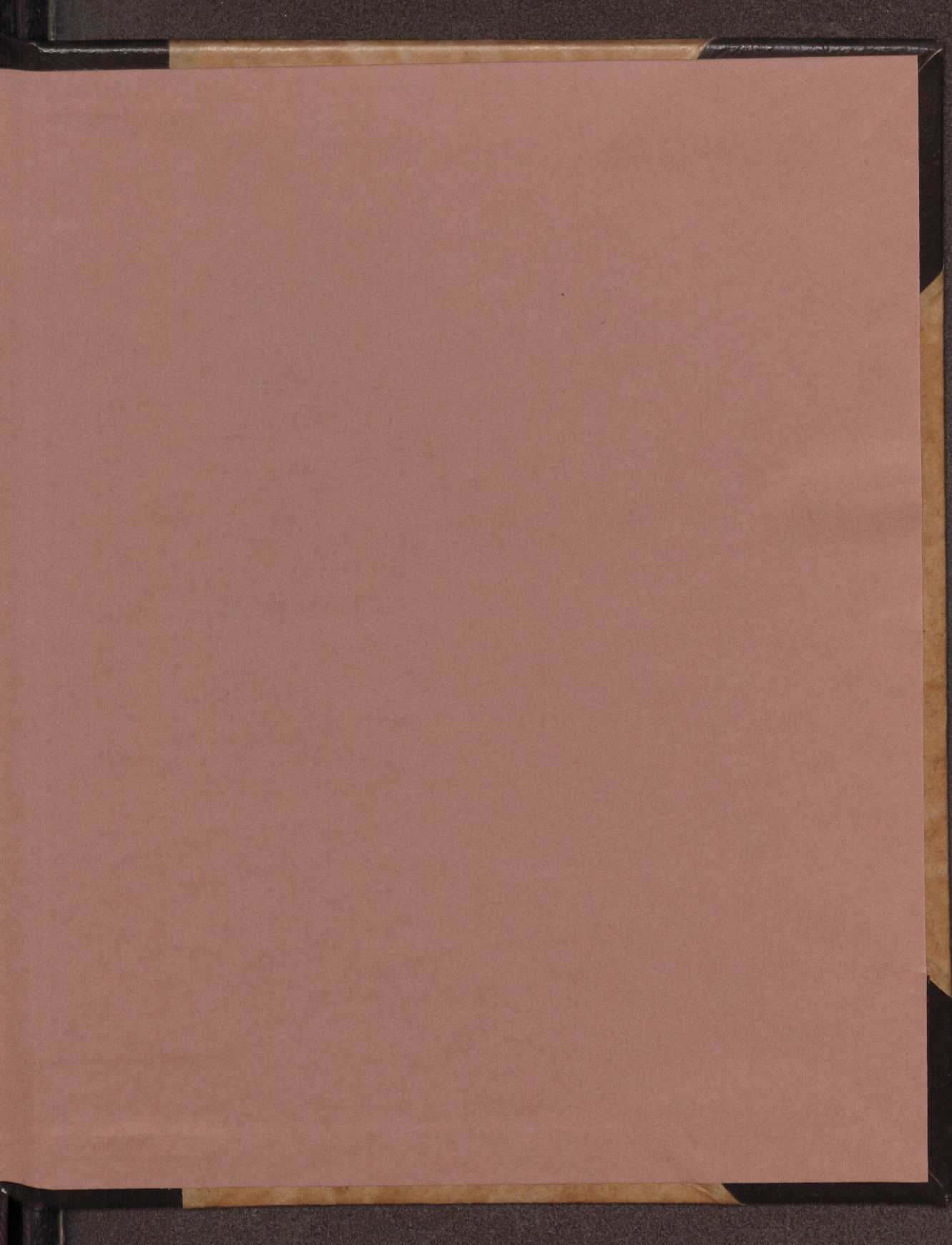
przerwać nie było można. W rok potem 1849 budować poprzestano, aż tym czasem i kurs papierów krajowych się wzmógł tak dalece, że zmianę ich mierniejszą, choć dosyć jeszcze dolegliwą stratą wykonać było można; i tak budowę w roku 1850 znowu zapoczęto, i mury po największcy części dokończono. Oprócz straty ze zmiany papierów wynikłéj i tém jeszcze zmalał fundusz budowy o 2400 talarów, że część wyznaczonego na nien majątku klasztornego pochodząca, iak dowiedziono, z fundacyi prywatnéj na powetowanie téj fundacyi wydać, i drugą część na zaspokoienie zawisłych ogółem od majątku klasztornego powinności fundacyynych odłączyć i zachować musiano, aby zadosyć uczynić obowiązkom sprawiedliwości względem fundatorów podług woli Oycy świętego. Fundusz budowy tém się tak umniejszył, że nie tylko wyprowadzenie dwóch wieży mających zdobić nowy kościół obecnie zaniechać i na przyszłość oddać trzeba, ale że i w ten czas jeszcze na zastąpienie nakładów fabryki 5310 talarów brakuje.

Gmina, na któręj pożytek kościoł się budoie, w takich się nayduie stosunkach, że na budowę mało co obrocić może. W roku 1842 podług urzędowych spisów z dusz 2065 się składała, do których przynajmniej 1000 jeszcze osob rachować trzeba, które choć dla odległości swego pomieszkania do gminy Kwidzińskiéj należeć nie mogą, iednak z Kwidzyna naylżey opatrzone być mogą. Cito wszyscy katolicy potąd do bliższych kościołów dycezyi Chełmińskiéj i Warmiyskiéj się udawali, od których po części o trzy mile są oddaleni. Szkoły katolickie ani w Kwidzynie ani po innych mieyscach, mających składać nową parafią, się nayduią, a przecię przynajmniej 300 szkolnych dzieci rodziców katolickich tamże nayduiemy. Idzie tu więc o dobro ty-sięcznych, co bez odpowiadaiący nauki duchownéj, bez należytego nabożeństwa, bez pory i pogody słuchania często głosu pasterza swego, i przystąpienia częstego do sakramentów świętych, aby się zmocnić przeciwko nacieraiącym pokuszeniom do grzechu, nieustannie są wystawieni na niebezpieczeństwo straty zbawienia.

Przeto, Bracia katolicy na poblizu i opodal, otworzcie swe serca i ręce gminie téj licznęj i w potrzebie zostaiący, ażeby rozpoczęte na chwałę boga i uwielbienie świętego imienia iego dzieło się dokończyło, i gminie iuż przecie radość ta się stała, aby w swoim kościele obchodzić tajemnice święte. Nagroda od boga na darach Wazszych spoczywać będzie.

Prosi się, zasłać oddane dobroczynne dary do kassy biskupstwa Warmińskiego (Ermländische Bisthumskasse) w Frauenburgu. Aby to zaś skutecznie bez zapłaty pocztowój, mają się podług woli królewskiego Ministeryum (Pismo ministeryalne rządu wewnętrznego na rok 1850. N. 7. sub 296.: Ministerialblatt für die innere Verwaltung pro 1850. N. 7. sub 296.) na kopercie znaczyć iako pieniądze kolekty kościelnej (Kirchen-Kollekten-Gelder), i zabezpieczyć pieczęcią każdego odsyłającego urzędu kościelnego, na téżże kopercie i imię odsyłającego się ma napisać.

ROTANOX
oczyszczanie
VI 2015





Krótką wiadomość o ...

KR IV.9 Kwidzyn
nr inw. 35951